

Sygn. akt. I ACa 401/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Anna Pelc (spraw.)
Sędziowie:	SA Anna Gawelko SA Dariusz Mazurek
Protokolant:	sekr.sądowy Cecylia Solecka

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2012 r. na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej we W.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w R.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Gospodarczego w Rzeszowie

z dnia 27 czerwca 2012 r., sygn. akt VI GC 270/10

I. **o d d a l a** apelację,

II. **z a s ą d z a** od powoda (...) Spółki Akcyjnej we W. na rzecz
pозwanego (...) Spółki z o.o. w R. kwotę 5.400 zł
(pięć tysięcy czterysta) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego .

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. we W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Sp. z o.o. w R. kwoty 1.260.203 zł tytułem reszty ceny za sprzęt komputerowy - notebooki z faktury nr(...) wystawionej na kwotę 2.867.502,64 zł oraz zwrotu kosztów przechowania sprzętu.

Powód twierdził, że towar zamówiony przez pozwanego nie został przez kupującego odebrany mimo monitów ze strony sprzedawcy, wobec czego, stosownie do art. 551 § 2 kc, notebooki sprzedano na rachunek kupującego, po wyznaczeniu mu dodatkowego terminu do odebrania sprzętu, uzyskując cenę niższą od ujętej w wymienionej fakturze o kwotę 1.233.344,10 zł, która wraz z wymienionymi kosztami przechowania stanowi kwotę dochodzona pozwem.

Według pozwu, nawet gdyby przyjąć, że strony nie zawarły umowy sprzedaży w drodze potwierdzenia zamówienia, to do zawarcia takiej umowy doszło po otrzymaniu przez pozwanego przyjętej bez zastrzeżeń faktury nr (...), stosownie do treści art. 68 kc, zważywszy na to, że powód i pozwany pozostawali w stałych stosunkach gospodarczych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, przedawnienie roszczenia oraz podnosząc - niezależnie od tego zarzutu - że nie zamawiał towaru, fakturę objętą pozwem przyjął, ale po merytorycznym sprawdzeniu odesłał powodowi, zaś przedmiotowy sprzęt elektroniczny objęty był zamówieniem złożonym do (...) sp. z o.o. w W., przy czym zamówienie to - z dnia 7 maja 2008 r. - zostało anulowane, ze względu na niewywiązanie się spółki (...) z warunków umowy wiążącej ją z pozwanym.

Stan faktyczny sprawy, częściowo niesporny między stronami, częściowo ustalony przez Sąd Okręgowy przedstawia się następująco:

Sprzęt komputerowy produkowany w Niemczech dostarczony był do (...) sp. z o.o. w W. przez odpowiednika tej firmy w Niemczech, z kolei na rynek krajowy trafiał za pośrednictwem firm, które zawarły odpowiednie umowy z (...) sp. z o.o. w W..

W sprawie było okolicznością bezsporną, że zarówno powód jak i pozwany zawarli z (...) sp. z o.o. w W. początkowo tylko umowy o współpracy na zasadach dystrybucji, a w okresie późniejszym umowy przechowania i pośrednictwa w sprzedaży za pomocą tzw. platformy logistycznej.

Stosownie do umowy dystrybucji nazwanej umową o współpracy o treści, jak przedłożona przez powoda z dnia 23 grudnia 2004 r. (k. 618 i następne) (...) sp. z o.o. dostarczała dystrybutorowi (powodowi, pozwanemu) na podstawie złożonego zamówienia towary dostępne w ofercie firmy (...), w terminie określonym w zamówieniu, po cenach obowiązujących w dniu złożenia zamówienia. Dystrybutor zobowiązany był -pod rygorem sankcji przewidzianych w umowie - stosować się do postanowień umowy m. in. realizować ustalone plany sprzedaży, nie dokonywać zakupu produktów u innych podmiotów, przysyłać firmie (...) raporty sprzedaży, sprzedawać sprzęt elektroniczny pochodzący od (...) sp. z o.o. wyłącznie klientom dystrybutora określonym w umowie jako „swoi handlowcy” czy „swoi dilerzy” (pkt 8, 9 umowy).

Za otrzymany od M. towar dystrybutor zobowiązany był do zapłaty ceny w terminie 14 dni. Zarówno powód jak i pozwany podpisali z (...) sp. z o.o. odrębne umowy zobowiązujące te strony do przechowania i pośrednictwa w sprzedaży za pomocą platformy logistycznej, którą stanowiło miejsce wyodrębnione w magazynie - jeśli chodzi o powoda był to magazyn położony we W. przy ul. (...), jeśli chodzi o pozwanego magazyn (...) położony w W. przy ul. (...), pozostający w dyspozycji (...) sp. z o.o. (k. 554 i k. 253 umowa z dnia 1.08.2007 r. zawarta przez M. i powoda, umowa z 15.11.2007 r. zawarta przez M. i pozwanego).

Sprzedaż sprzętu komputerowego określana przez strony „na platformę” lub „platformiana” polegała na tym, że towar przyjmowany był od M. na podstawie zamówienia złożonego e-mailem, zgodnie z harmonogramem sprzedaży. Zobowiązany do przechowania i pośrednictwa w sprzedaży miał obowiązek przechowywać towar do czasu wydania przez M. zlecenia odsprzedaży (umowa z (...) S.A.) lub odebrać każdorazowo „na platformie” partie towaru, nabytą od M. lub innego podmiotu na zlecenie M. na podstawie zamówienia złożonego e-mailem, zgodnie z harmonogramem sprzedaży (umowa z (...) sp. z o.o.), następnie sprzedać towar we własnym imieniu klientowi wskazanemu przez M. w zleceniu odsprzedaży, w cenie określonej przez M., zlecić przewoźnikowi przewóz określonej przez M. partii towaru do klienta wskazanego w zleceniu odsprzedaży. Faktura za towary nabyte od (...) sp. z o.o. przez (...) S.A. czy też (...) sp. z o.o. wystawiana była przez M. w chwili wydania towaru przewoźnikowi.

Przytoczone umowy przechowania i pośrednictwa w sprzedaży za pomocą platformy logistycznej były korzystne dla usługodawców bowiem obowiązek znalezienia ostatecznego odbiorcy towaru spoczywał na M., a usługodawcy (powód czy pozwany) zobowiązani byli jedynie do świadczenia usług przechowania i spedycji.

Wymienione umowy dopuszczały - na zasadzie wyjątku - możliwość przesunięcia towarów przechowywanych „na platformie” do magazynu świadczącego usługi ((...) S.A. lub (...) sp. z o.o.), po wcześniejszym zawiadomieniu M. i uzyskaniu jej zgody. W takim przypadku odsprzedaż następowała bez zlecenie M., we własnym imieniu kupującego ((...) S.A. lub (...) sp. z o.o.). Transakcje zawierane przez każdą ze stron na tzw. platformie nie niosły dla nich ryzyka finansowego, bowiem istniała możliwość zwrotu towaru na który nie było nabywcy, a zapłata ceny na rzecz M. następowała po sprzedaży towaru bezpośredniemu odbiorcy. Jeśli chodzi o pozwanego, to dokonywał zakupu towarów - w celu dalszej odsprzedaży - nie tylko od (...) sp. z o.o., ale również od powoda, w tym sprzętu komputerowego nabytego przez powoda od M..

Transakcje zawierane były między stronami na przestrzeni od września 2000 r. do 2008 r., przy czym zawsze dochodziło do zawarcia umowy sprzedaży (art. 535 kc), na podstawie zamówienia złożonego przez pozwanego powodowi. Cena towaru ujęta była w fakturach wystawianych przez powoda dla pozwanego jako płatnika, ale zdarzało się, wskazanie w fakturze, jako odbiorcę towaru, podmiot trzeci, co miało miejsce wtedy, gdy powód znał podmiot, któremu pozwany miał sprzedać towar, wystawiając uprzednio odpowiednią fakturę.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, na podstawie dokumentów i zeznań świadków, zamówień dokonywano w różnej formie i w drodze e-mailowej, faksowej, poprzez prowadzony przez powoda sklep internetowy, drogą telefoniczną.

Procedura zamawiania towarów w (...) S.A. wynikała z wymogów stawianych przez AB - jak ustalił Sąd Okręgowy. Potwierdzenie złożenia zamówienia winno być dokonane w formie pisemnej, najlepiej na papierze firmowym, ze wskazaniem zamawiającego, określeniem towaru, ceny, terminu i miejsca wykonania umowy, terminu zapłaty z podpisem osoby upoważnionej do reprezentacji firmy i skierowane na fax. Niezależnie zatem od sposobu nabycia towaru przez powoda od (...) sp. z o.o. (na podstawie umowy dystrybucyjnej czy „platformowej”) sprzedaż sprzętu elektronicznego przez stronę powodową na rzecz podmiotu trzeciego następowała wyłącznie po złożeniu zgodnych oświadczeń woli zawarcia umowy sprzedaży przez powoda (sprzedawcę) i kupującego.

W sprawie było okolicznością bezsporną, że w dniu 7 maja 2008 r. pozwany zamówił w (...) Sp. z o.o. 4098 sztuk notebooków, zgodnie z umową przechowania i pośrednictwa sprzedaży za pomocą platformy logistycznej wiążącej wymienione podmioty.

W imieniu pozwanego zamówienie złożył J. S. (1) drogą e-mailową o treści „zamawiam towar na warunkach platformianych, magazyn w (...) (koszt M.), marża (...) 0,5 % od zakupu, współczynnik kredytowania na dzień o, (...), rozliczenie zgodnie z umową”. W e-mailu tym wskazał również rodzaj (oznaczenie zamawianego produktu), jego cenę oraz ilość. Zamówienie poprzedzone było propozycją, która pochodziła od (...) sp. z o.o. na rzecz której działali M. B. i K. M.. W rozmowie telefonicznej z J. S. (2) M. B. poinformował go, że prześle propozycję zakupu towaru „na platformę” i propozycje tę pozwany otrzymał pocztą elektroniczną, zgodnie z którą pozwany dokonał zamówienia sprzętu elektronicznego w dniu 7 maja 2008 r. W konsekwencji pozwany w dniu 9 maja 2008 r. kupił od (...) sp. z o.o. w W. sprzęt komputerowy obejmujący:

- 600 sztuk o nr (...) (do realizacji części z zamówienia pozostało 139 sztuk),
- 156 sztuk o nr (...) (zamówiono 1000 sztuk - różnica 844 sztuk),
- 320 sztuk o nr (...) (zamówiono 1900 sztuk różnica 1580),
- 263 sztuk o nr (...). tyle ile zamówiono,
- 196 sztuk o nr (...). tyle ile zamówiono.

Łącznie z zamówionej ilości 4098 sztuk, pozostało do realizacji 2563 sztuki, a przyczyną nie zrealizowania przez M. całości zamówienia było wyczerpanie limitu kredytu kupieckiego ustalonego dla (...) Sp. z o.o.

Ponieważ firmie (...) zależało na zrealizowaniu planu sprzedaży, K. M. (M.) podjął czynności zmierzające do sprzedaży w/w sprzętu komputerowego powodowi, licząc na to, że tą drogą dojdzie do jego sprzedaży na rzecz pozwanego. W dniu 12 maja 2008 r. doszło do wymiany drogą elektroniczną korespondencji między M. a powodem, której przedmiotem było doprowadzenie do sprzedaży pozostałego sprzętu z zamówienia pozwanego złożonego do M. 7 maja 2008 r. Szczególne znaczenie powód przypisywał e-mailowi z godz. 1.26 pm pochodzącemu od K. M. (M.) do R. C. (...) S.A.), który przesłany został do wiadomości m. in. J. S. (1) (...). W e-mailu tym M. złożyła powodowi propozycję co do przysłania zamówienia na (...) w ilości 916 sztuk w cenie po 415 euro, (...) w ilości 630 sztuk w cenie po 376 euro, zaznaczając, że po otrzymaniu faktury obejmującej wymieniony towar, powód od razu wystawi fakturę dla pozwanego, z wydłużonym terminem płatności - 60 dni.

Stosownie do powyższych ustaleń między M. a powodem, strona powodowa kupiła w/w sprzęt w dniu 14 i 15 maja 2008 r. Jak stwierdził Sąd Okręgowy, w oparciu o przytoczone ustalenia, M. skierowała „na platformę (...) S.A. sprzęt komputerowy o analogicznym oznaczeniu jakie figurowało w zamówieniu (...) z 7 maja 2008 r., wystawiając z tego tytułu fakturę dla powoda, określając w niej cenę analogiczną jak cena za taki sam sprzęt dla (...) sp. z o.o. Niezgodna natomiast była ilość towaru - której M. nie dostarczyła (...), z uwagi na wyczerpanie kwoty kredytu kupieckiego - nie wykonano bowiem zamówienia co do 844 sztuk sprzętu nr (...) i 1580 sztuk o nr (...), zaś M. wystawiła fakturę dla powoda na sprzęt komputerowy o oznaczeniu (...) w ilości 630 sztuk i o oznaczeniu (...) - 916 sztuk.

Na skierowany przez (...) sp. z o.o. „na platformę (...) S.A. sprzęt, powód w dniu 21 maja 2008 r. wystawił fakturę dla pozwanego o nr (...) na sprzęt komputerowy o oznaczeniu (...) - 630 sztuk i o oznaczeniu (...) - 916 sztuk - ogółem o wartości 2.867.502,64 zł. Powołane w treści faktury zamówienie - zlecenie nr (...) nie zostało złożone. Pozwany otrzymał fakturę 5 czerwca 2008 r., a po sprawdzeniu, że nie posiada objętego nią towaru, zwrócił dokument rozliczeniowy powodowi za pismem przewodnim przesłanym 27 czerwca 2008 r.

Wobec niewywiązywania się (...) Sp. z o.o. z umowy pośrednictwa w sprzedaży za pomocą platformy logistycznej w stosunku do pozwanego, pozwany pismem z dnia 30 czerwca 2008 r. rozwiązał ze skutkiem natychmiastowym wymienioną umowę, w następstwie czego M. wystawiła faktury korygujące, stanowiące ostateczne rozliczenie między M. a (...).

Wobec odmowy zapłaty ceny za towar objęty fakturą VAT nr (...) z 21 maja 2008 r. i stanowczego stanowiska pozwanego, co do odmowy odbioru objętego nią sprzętu komputerowego, po bezskutecznym upływie terminu do odbioru wyznaczonym pozwanemu przez powoda z zastrzeżeniem sprzedaży na rachunek pozwanego, powód dokonał sprzedaży notebooków, przyjętych na stan magazynowy (...) S.A. z magazynu (...), przy czym w czasie przechowania zaginęło 8 sztuk notebooków o oznaczeniu (...).

Sprzęt komputerowy w ilości 1538 notebooków sprzedany został przez powoda w okresie od 11 grudnia 2008 r. do 16 stycznia 2009 r. za kwotę 1.614.935,52 zł (1.970.221,36 zł brutto). Koszty przechowania wyliczył powód na kwotę 26.858,78 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego między stronami sporu nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży ani na warunkach potwierdzenia zamówienia ani też poprzez milczące przyjęcie oferty, jaką według powoda miała być faktura VAT nr (...), stosownie do art. 68⁽²⁾ kc.

Pracownik pozwanego J. S. (1) nie rozmawiał bowiem z pracownikiem powoda R. C. w kwestii złożenia zamówienia sprzętu wymienionego w powołanej wyżej fakturze, zwłaszcza, że nie miał uprawnień do zaciągnięcia zobowiązań powyżej 40.000 zł, a nie starał się o zgodę zarządu. Jedyne zamówienie - jak ustalił Sąd Okręgowy - obejmujące sprzęt komputerowy o wartości objętej fakturą VAT (...) złożone zostało przez pozwanego do (...) sp. z o.o. na warunkach i w realizacji tzw. umowy platformowej zawartej między (...) Sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. Wprawdzie mail z dnia 12 maja 2008 r. godz. 1.26 pm przesłany został do wiadomości J. S. (1), jednakże - według Sądu Okręgowego - nie było to wystarczające do stwierdzenia, by między stronami sporu doszło do zawarcia umowy sprzedaży, co oznacza, że złożone

przez powoda zamówienie do (...) sp. z o.o. Stanowiło realizację umowy platformowej (a nie dystrybucyjnej) zawartej między powodem a (...) sp. z o.o.

Analizując zeznania świadków, pracownika powoda i pozwanego oraz treść korespondencji elektronicznej wymienionej między powodem a spółką (...) i między pozwanym, a tą spółką Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania, by twierdzenie pozwu, jakoby propozycja (...) sp. z o.o. złożona powodowi co do kupna sprzętu komputerowego w ilości pozostającej z zamówienia pozwanego z dnia 7 maja 2008 r. złożonego sp. z o.o. (...) była zaakceptowana przez pozwanego. Do zawarcia umowy nie doszło między stronami sporu również przez czynności konkludentne tj. przyjęcie faktury i towaru, wysłanie zaś samej faktury przez powoda nie stanowiło oferty sprzedaży.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy przyjął, że powód co do zasady pozbawiony był uprawnienia wynikającego z art. 551 § 2 kc, bowiem przedmiot transakcji stanowiła ruchomość oznaczona co do gatunku, a wymieniony przepis odnosi się do sprzedaży towaru oznaczonego co do tożsamości.

Nie podzielił Sąd Okręgowy zarzutu pozwanego co do przedawnienia roszczenia, stając na stanowisku, że terminem wymagalności był oznaczony w fakturze termin płatności faktury objętej pozwem tj. 20 lipca 2008 r., pozew zaś wniesiony został 19 lipca 2010 r.

Z przytoczonych przyczyn Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27 czerwca 2012 r. oddalił powództwo i orzekł stosownie o kosztach procesu.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę materiału dowodowego w szczególności zeznań świadków i treści korespondencji elektronicznej, art. 103 kc (winien znaleźć zastosowanie art. 95 kc) art. 535, 551 § 2 kc, art. 471 kc oraz art. 66 § 1 w zw. z art. 60 kc, art. 68' kc, art. 65 i art. 6 kc prowadzące w konsekwencji do uznania, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży, błędne przyjęcie, że przepis art. 551 § 2 kc ma zastosowanie wyłącznie do rzeczy oznaczonych co do tożsamości a niezależnie od tego nieuwzględnienie faktu, że wskutek zachowania pozwanego powód poniósł szkodę, zatem ma prawo domagać się odszkodowania w oparciu o przepis art. 471 kc.

W obszernym uzasadnieniu apelacji powód przedstawił własny scenariusz wydarzeń, oparty na szczegółowej analizie treści e-maili i zeznań świadków, potwierdzający, zdaniem apelacji, wersję strony powodowej co do zawarcia umowy sprzedaży stanowiącej podstawę wystawienia objętej pozwem faktury. Wobec powyższego powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W sprawie było okolicznością bezsporną, że zarówno powoda jak i pozwanego wiązały umowy z (...) sp. z o.o. w W.: powoda - umowa z 23 grudnia 2004 r. o współpracy, zgodnie z którą powód był dystrybutorem sprzętu komputerowego dostarczonego przez (...) sp. z o.o. oraz umowa z 1 sierpnia 2007 r. przechowania i pośrednictwa w sprzedaży za pomocą platformy logistycznej,

pozwanego - umowy sprzedaży zawierane na podstawie konkretnych zamówień oraz umowa z dnia 15 listopada 2007 r. pośrednictwa sprzedaży za pomocą platformy logistycznej.

Przedmiotem sprzedaży był sprzęt komputerowy pochodzący od (...) sp. z o.o. w Niemczech, dostarczony do (...) sp. z o.o. w W., dla rynku krajowego.

Poza sporem był również fakt, że pozwany kupował sprzęt komputerowy pochodzący od (...) sp. z o.o. w W. od powoda. Jako klient powoda pozwany zarejestrowany został w 1999 r. i do połowy 2008 r. strony zawarły - według twierdzeń pozwu, uzupełnionych w piśmie procesowym z dnia 27 grudnia 2010 r. (k. 438) 847 transakcji sprzedaży sprzętu komputerowego zainicjowanych przez pozwanego przez internet i 453 transakcji zainicjowanych przez pozwanego w inny sposób tj. przez telefon, e-mail, komunikatory internetowe - łącznie 1.290 umów sprzedaży. Niezależnie

od powyższego każda transakcja poprzedzona była zamówieniem, zgodnie z zasadami współpracy z partnerami handlowymi powoda opublikowanymi na stronie internetowej [www. ab.pl/dla - partnerów - zasady.ht.ml](http://www.ab.pl/dla-partnerow-zasady.ht.ml) (k. 397 - 410).

Stosownie do określonych przez powoda zasad współpracy (...) S.A. jako firma dystrybucyjna współpracuje wyłącznie z kontrahentami spełniającymi podane szczegółowo kryteria, zweryfikowanymi pod względem spełnianych wymagań.

Podmiot zweryfikowany pozytywnie, po załatwieniu koniecznych formalności, zarejestrowany jako partner, uprawniony był do składania zamówień towaru, które stanowiły zobowiązanie do jego odbioru. W momencie realizacji zamówienia wystawiona była faktura VAT, przy czym -jak wynika z opublikowanych zasad współpracy - (...) S.A. akceptował wyłącznie zamówienia pisemne lub złożone za pośrednictwem (...), w których sprecyzowane są: ilość i rodzaj towaru, sposób jego odbioru oraz osoba z działu sprzedaży (...) realizująca daną transakcję.

Współpraca stron - powoda jako dystrybutora urządzeń komputerowych i pozwanego - zarejestrowanego jako partnera, przebiegała bez zakłóceń, do chwili transakcji objętej pozwem.

Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że powód nie udowodnił, by faktura VAT nr (...) wystawiona została na podstawie zamówienia złożonego przez pozwanego, zwłaszcza że sam powód nie twierdził, by wymagane zamówienie zostało złożone. W pozwie bowiem powoływał się na zamówienia pozwanego złożone w dniu 7 maja 2008 r. Spółce z o. o. (...), co w niniejszej sprawie nie ma znaczenia, skoro przedmiotem sporu jest transakcja sprzedaży między powodem, a pozwanym - (...) Sp. z o.o. jest podmiotem trzecim, występującym poza sporem.

Twierdzenie pozwu, że (...) Sp. z o.o. zwróciła się do powoda z propozycją, aby powód zakupił pozostałą część towaru zamówioną przez pozwanego 7 maja 2008 r., a nie dostarczoną mu przez M., wobec wyczerpania kredytu kupieckiego, znalazło potwierdzenie w korespondencji elektronicznej szczegółowo analizowanej przez Sąd Okręgowy, jak również nie budzi wątpliwości fakt, że e-mail z 12 maja 2008 r. 1.26 pm otrzymał do wiadomości J. S. (1) - pracownik pozwanego.

Termin płatności faktury obejmującej towar kupiony przez powoda z przeznaczeniem dla pozwanego również negocjowany był z powodem przez M. Sp. o.o. w W. i czym świadczy treść e- maila z dnia 12 maja 2008 r. 1.4 pm, zaś informację o ilości i rodzaju towaru, który miał być objęty fakturą wystawioną dla pozwanego również otrzymał do wiadomości J. S..

Powyższe nie zmienia jednak faktu, że pozwany nie złożył zamówienia w formie wymaganej przez powoda ani nie upoważnił (...) Sp. z o. o. do prowadzenia w jego imieniu jakichkolwiek negocjacji z powodem. Niczym nie poparte jest zatem twierdzenie pozwu, że (...) Sp. z o. o. działała „poszukując możliwości spełnienia oczekiwań przez pozwanego” (k. 4). Tym bardziej brak było podstaw - jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy - do przyjęcia, by faktura stanowiła ofertę zawarcia umowy, po pierwsze dlatego, że klóci się to z rygorystycznymi wymaganiami powoda co do formy zamawiania towaru, po drugie - co podkreślił Sąd Okręgowy, że faktura jest dokumentem rozliczeniowym.

Praktyka obrotu zna formę zawarcia umowy przez fakty dokonane tj. z chwilą przyjęcia przez kupującego faktury wraz z towarem, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W wieloletniej współpracy między stronami nie zdarzyło się, by z ofertą sprzedaży sprzętu elektronicznego występował powód, zawsze sprzedaż była poprzedzona zamówieniem pozwanego.

Zarzuty apelacji co do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 233 kpc są zatem bezzasadne. Wobec braku podstaw do przyjęcia, by między stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży nie ma potrzeby do odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 535, 551 § 2 i 471 kc.

Z przytoczonych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kc i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 w związku z art. 108 § 1 kpc.